

# KONFERENCJE I KONGRESY

Wtorek 15 WRZEŚNIA 2015

Dodatek promocyjny



PARTNER DODATKU





# Biznesowo i prywatnie Spotkajmy się nad Narwią

Zorganizuj konferencję w Hotelu Roku 2014 konkursu HRS.pl, położonym zaledwie 40 km od centrum Warszawy.

Zachwyć się wyjątkowym menu wielokrotnie nagradzanej Restauracji Aruana, której Szefowie Kuchni w intrygujący sposób serwują polską kuchnię, a w sezonie również w urokliwym ogrodzie pod lipami.

Zrelaksuj się w luksusowym Niagara Spa, uznanym za najpiękniejsze SPA w Polsce podczas Europejskiego Kongresu Spa w 2013 roku.



## MIEJSCE OWOCNYCH SPOTKAŃ JESIENNY PAKIET KONFERENCYJNY

Cena pakietu **129 zł** netto za osobę  
Szczegóły oferty: [www.hotelnarvil.pl/biznes](http://www.hotelnarvil.pl/biznes)

Sala konferencyjna z multimediami  
Ciągła przerwa kawowa z koszem owoców  
Lunch w formie bufetu  
Aplikacja mobilna Narvil dla organizatorów  
Atrakcje Fit&Fun za dodatkową opłatą

**KONTAKT:**  
[mice@hotelnarvil.pl](mailto:mice@hotelnarvil.pl)  
tel. 22 566 11 74



Rozmowa | Anna Jędrocha, prezes Stowarzyszenia Konferencje i Kongresy w Polsce.



# Międzynarodowe kongresy potrzebne Polsce



MATERIAŁ PRASOWY

## Ile można zarobić na kongresie?

**ANNA JĘDROCHA:** Osoba podróżująca w celach biznesowych, w tym uczestnik kongresu, wydaje w kraju, do którego przyjechała, czterokrotnie, nawet pięciokrotnie więcej niż typowy turysta, a jak wylicza międzynarodowa organizacja ICCA, monitorująca od 50 lat branżę kongresową, budżet średniej wielkości międzynarodowego kongresu, takiego na około 600 osób, to 350 tysięcy dolarów. To swoisty eksport usług. Upraszczając - my im organizujemy konferencję, a oni przywożą nam walizkę pieniędzy. Zarabiają na tym polscy organizatorzy, obiekty kongresowe, hotele, restauracje, lotniska, linie lotnicze, sklepy, taksówki, a często również instytucje kulturalne. Powstają miejsca pracy. Jednocześnie kongresy to „okno na świat” danej branży i szansa na transfer wiedzy, pozyskanie tak potrzebnych dziś innowacji.

## Nic, tylko zapraszać na kongresy do Polski.

Owszem, ale do tego trzeba być przygotowanym. Mieć wyposażony obiekt kongresowy lub wystawienniczy, noclegi w dobrych hotelach, dogodny transport i zespół fachowców obsługujących gości na każdym

kroku i każdym etapie. To już w wielu miejscach kraju mamy na najwyższym europejskim poziomie.

## To mają praktycznie wszystkie kraje, konkurencja jest ostra. Co trzeba zrobić, żeby organizatorzy fakiego kongresu wybrali właśnie Polskę?

Potrzebni są jeszcze dobrze przygotowani marketingowcy. Dużą rolę do odegrania mają też ludzie, którzy mogą zareklamować swój kraj, region, miasto, dzięki bezpośrednim kontaktom, wpływom, autorytetowi w swoich zawodowych środowiskach za granicą. W naszej branży nazywamy ich ambasadorami kongresów.

## Co to za ludzie i jak mogą pomóc?

To głównie przedstawiciele świata nauki, kultury, sportu, biznesu i różnych środowisk zawodowych, a w szczególności osoby pełniące funkcje we władzach stowarzyszeń i organizacji międzynarodowych, stali uczestnicy międzynarodowej wymiany naukowej, kulturalnej i gospodarczej. W Polsce od 18 lat realizujemy Program Ambasadorów Kongresów Polskich, w którym mamy już prawie 200 honorowych ambasadorów.

## Łatwo ich pozyskać?

Generalnie osoby, do których się zwracamy, chętnie deklarują pomoc. Niestety, choć mamy wybitne jednostki, naukowców o dużych osiągnięciach, cieszących się prestiżem w międzynarodowych instytucjach, to w danym kongresie uczestniczy zwykle stosunkowo niewiele osób z Polski. A trzeba pamiętać, że jeśli jakieś stowarzyszenie, organizacja lub instytucja planuje kongres, to zawsze pyta, na ilu uczestników można liczyć na miejscu. Im liczniejsze środowisko ludzi zainteresowanych daną tematyką,

tym lepiej. Zauważamy też, że młodzi naukowcy, którzy mają już jakąś pozycję w międzynarodowych kręgach, znają świetnie języki obce i swobodnie się poruszają w świecie, są blokowani przez swoich naukowych szefów. Kiedy proponujemy, żeby zostali naszymi ambasadorami, słyszymy od nich: nie chcę się wychylać, bo to zostanie źle odebrane.

Wśród dotychczasowych ambasadorów jedna trzecia to przedstawiciele środowisk medycznych. To jest zrozumiałe, bo na świecie właśnie medycyna przoduje w organizowaniu międzynarodowych kongresów. Wydarzenia medyczne jest bardzo trudno pozyskać, najczęściej organizatorzy oczekują od gospodarza wkładu finansowego, co hamuje działania naszych ambasadorów. Na drugim miejscu są przedstawiciele nauk technicznych, okazuje się, że to środowisko ma ogromny potencjał i możliwości, potrzebuje tylko naszego wsparcia. Kilka lat temu podjęłam się obsługiwania europejskiej konferencji technicznej już w trakcie przygotowań. Zachodziła wtedy obawa, że wydarzenie nie będzie prawidłowo zrealizowane i organizator postanowił powierzyć obsługę profesjonalnemu organizatorowi kongresów. Obecnie ten organizator jest naszym ambasadorem, wspólnie zabiegaliśmy o pozyskanie światowego kongresu z dwoma tysiącami uczestników na rok 2019. Niestety, tym razem nam się nie powiodło, ale zamierzamy ponowić starania na rok 2022.

## Co proponujecie ambasadorom kongresów?

Możemy zapewnić im materiały promocyjne, prezentacje multimedialne, zorganizować stoisko na zagranicznym kongresie do promowania Polski jako miejsca następnej imprezy. Możemy przygotować tzw. bid

book z budżetem i ofertą realizacji kongresu w Polsce, a także zaprosić - współpracujemy w tym zakresie z miastami, regionami i całą branżą - na wizję lokalną komisję decydującą o przyszłym wydarzeniu.

## Jakie są pani doświadczenia ze współpracy z ambasadorami?

Polscy naukowcy z międzynarodowym dorobkiem nie podejmują starań o zorganizowanie wydarzeń międzynarodowych z ich dziedzin, bo obawiają się ryzyka finansowego i logistycznego. Boją się, że coś nie wyjdzie. Szukają naszej pomocy, dopiero kiedy są niejako zmuszeni przez zagranicznych kolegów do zorganizowania wydarzenia w Polsce. Dzięki temu, że docieramy do nich i pokazujemy, że jesteśmy gotowi podjąć każde wyzwanie, mamy infrastrukturę i wiemy, jak to zrobić, zmieniają nastawienie.

Kiedy stają się naszymi ambasadorami, mają naszą stałą wsparcie, a na ich barkach spoczywa tylko odpowiedzialność za program merytoryczny. Wykazują więc większą otwartość na inicjowanie tych, oczywiście niełatwych, przedsięwzięć. Ale o sukces kongresu dbamy wspólnie. Najczęściej mamy za sobą już przynajmniej jedno wydarzenie zrealizowane razem. To daje zaczątek do dalszej współpracy. Często mi się zdarza, że organizator już podczas koktajlu czy kolacji pożegnalnej mówi: Pani Aniu, może zrobilibyśmy jeszcze jeden kongres. Wtedy razem wybieramy kongres, który może odbyć się w Polsce, ustalamy najbliższy możliwy rok, opracowujemy harmonogram działań przygotowujących do aplikowania i działamy. Z różnymi ambasadorami pracujemy teraz nad pozyskaniem wydarzeń na lata 2018 do 2022, oby z sukcesem. ©

—rozmawiał Filip Frydrykiewicz



Dla organizatorów spotkań i wydarzeń najlepszym miesiącem okazał się w 2014 r. październik.

# Istotna branża dla naszej gospodarki

Przeciętny czas trwania kongresu wyniósł prawie trzy dni, a uczestnik średnio płacił za nocleg ponad 700 zł.

**W**kład przemysłu spotkań w gospodarce kraju w 2014 roku wyniósł 1,26 miliarda złotych. Wynik taki daje zaledwie 18 820 spotkań, ale potencjał przemysłu spotkań w Polsce jest dużo większy. Rozumie to już coraz więcej podmiotów i instytucji nie tylko związanych z turystyką. Chodzi bowiem nie tylko o konkretne sumy, ale także o wpływ na zatrudnienie oraz inne wskaźniki gospodarcze.

Zdecydowana większość spotkań, bo 61,36 proc., odbyła się w hotelach. Na drugim miejscu były to obiekty wystawienniczo-kongresowe - 18,93 proc., na trzecim obiekty lub sale wynajmowane na specjalne wydarzenia - 13,86 proc., a na ostatnim miejscu znajdują się szkoły wyższe z 5,85 proc. spotkań.

Przemysł spotkań rządzi się swoimi prawami, także jeśli chodzi o sezonowość. Najlepszym miesiącem z punktu widzenia organizowania spotkań i wydarzeń okazał się październik, w którym odbyło się 2280 spotkań i wydarzeń, co dało 12,11 proc. w skali roku. Na kolejnych miejscach atrakcyjne na konferencje były: listopad (10,59 proc.) i maj (10,44 proc.). Następne były miesiące wrzesień i marzec. Natomiast lipiec (4,20 proc.) i sierpień (3,54 proc.) to tradycyjnie okres, w którym jest najmniej takich wydarzeń.

## 84 procent Polaków

Z raportu wynika, że z 18 820 spotkań i wydarzeń 15 833, a więc 84 proc., to spotkania, których większość uczestników stanowili Polacy. Przy czym grupa ogólnopolska (uczestnicy z jednego lub więcej województw) to 35,07 proc., grupa wojewódzka (uczestnicy z jednego województwa) to 20,03 proc., a grupa lokalna (mniejszy teren niż województwo, np. miasto) - 29,02 proc.

Miasto	Konferencje/kongresy	Targi	Wydarzenia korporacyjne	Wydarzenia motywacyjne	Razem
Bydgoszcz	355	41	302	81	779
Gdańsk	680	38	567	391	1676
Gdynia	66	9	5	14	94
Katowice	462	17	1044	52	1575
Kielce	585	49	22	3	659
Kraków	2439	116	748	673	3976
Łódź	653	31	405	152	1241
Poznań	752	110	628	216	1706
Toruń	85	5	111	23	224
Warszawa	2582	71	777	156	3586
Wrocław	1359	146	855	431	2791

dane za 2014 r.

Najwięcej uczestników zgromadziły targi i wystawy (54,15 proc.). Dużą liczbę zainteresowanych miały również kongresy i konferencje (28,82 proc.). Niemal tyle samo uczestników miały wydarzenia korporacyjne (8,49 proc.) i wydarzenia motywacyjne (8,54 proc.).

## Ile wydaje turysta kongresowy?

Przeciętny czas trwania kongresów wyniósł 2,98 dnia, a przeciętny czas pobytu uczestnika to 4,07 dnia. Oszacowana przeciętna liczba noclegów w bazie noclegowej to 2,79. Każdy z uczestników wydarzenia płacił dziennie średnio za nocleg 744,57 zł. Wydatki na usługi gastronomiczne w jego portfelu wyniosły 130,42 zł, a wydatki na cele kulturalno-rekreacyjne - 18,67 zł.

Jeśli chodzi o średni czas trwania targów, w trakcie których przeprowadzono badania, to wyniósł 3,15 dnia, a oszacowany czas poświęcony na udział w targach przez ich uczestników - 3,22 dnia. Przeważająca liczba noclegów związana z udziałem w targach to 1,87. Natomiast średni dzienny wydatek na noclegi oszacowany w odniesieniu do uczestników targów to 528,1 zł. Zebrane dane pozwalają na stosun-

kowo precyzyjne oszacowanie także dziennych wydatków na usługi gastronomiczne (159,95 zł) i na usługi kulturalno-rekreacyjne (9,46 zł).

Zebrane dane umożliwiają jedynie częściową ocenę wkładu przemysłu spotkań w gospodarce. Możliwa jest ocena wielkości usług noclegowych i gastronomicznych zakupionych przez uczestników wydarzeń oraz wydatków na usługi kulturalno-rekreacyjne.

Na podstawie danych Poland Convention Bureau wielkości te wyniosły odpowiednio:

- sprzedaż noclegów - 2302,8 mln zł
- sprzedaż usług gastronomicznych - 484,7 mln zł
- sprzedaż usług kulturalno-rekreacyjnych - 54,7 mln zł.

## Dokąd na kongres ekonomiczno-polityczny?

Analizą jakościową objęto również podział na rodzaje spotkań i wydarzeń z punktu widzenia przedmiotu nauk. Największą grupę z nich (27,67 proc.) stanowiły spotkania i wydarzenia z kategorii nauk ekonomiczno-politycznych. Kolejne miejsce zajmowały spotkania i wydarzenia z grupy nauk

technicznych (24,10 proc.) oraz te z grupy nauk humanistycznych (24,01 proc.). Na dalszych pozycjach znalazły się spotkania i wydarzenia poświęcone tematyce medycznej (13,16 proc.) oraz informatycznej i komunikacyjnej (11,07 proc.).

Pięć kluczowych miast, według rankingu z 2014 r., przedstawia się następująco: Kraków (21,18 proc.), Warszawa (19,05 proc.), Wrocław (14,83 proc.), Poznań (9,12 proc.) i Gdańsk (8,91 proc.).

## Przemysł spotkań a wzrost zatrudnienia

Na podstawie bardziej szczegółowych danych dotyczących udziału wartości dodanej w sekcji I w 2012 r., które są dostępne w bazie Eurostatu, można obliczyć wkład sprzedaży usług hotelarskich i gastronomicznych w tworzenie wartości dodanej i tworzenie miejsc pracy\*. Oszacowany na podstawie tych danych wkład przemysłu spotkań w gospodarce kraju to 1121,1 mln zł wartości dodanej wytworzonej w bazie hotelowej i 141,5 mln zł w działalności gastronomicznej, czyli ogółem 1262,6 mln zł. Wkład w tworzenie miejsc pracy to 15 519 pracujących w bazie hotelowej i 11 954 w usługach gastronomicznych, które cechuje znacznie mniejsza produktywność niż miejsca pracy w bazie hotelowej. Łącznie daje to miejsca pracy dla 27 473 osób w skali kraju. ©

- dr Krzysztof Celuch

Kierownik Poland Convention Bureau Polskiej Organizacji Turystycznej

\*„Przemysł spotkań i wydarzeń w Polsce - Poland Meetings and Events Industry 2015” to raport opracowany już szósty raz przez Poland Convention Bureau Polskiej Organizacji Turystycznej.

Powstał na podstawie danych zebranych z wszystkich 11 regionalnych biur marketingu miejsc w regionach, rekomendowanych organizatorów kongresów i podróży motywacyjnych, obiektów i uczelni wyższych.

BIURO KONGRESOWE

GRUPA TRIP

HOTELE KONGRESY EVENTY

25 lat

... bo biznes lubi doświadczenie.



PROFESJONALNY ORGANIZATOR KONGRESÓW



kongresy@trip.pl

GRUPA TRIP

www.trip.pl



PRZESTRZEŃ WYSTAWIENNICZA 1100 M<sup>2</sup>



NAJWIĘKSZA SALA NA 700 OSÓB



PRZESTRZEŃ BANKIETOWA DO 1100 OSÓB

NAJWIĘKSZE  
CENTRUM KONGRESOWE W SERCU TATR

HOTEL  
*Belvedere*  
\*\*\*\*  
Centrum Kongresowe



Sala im. Paderewskiego Centrum Kongresowe Hotel Belvedere w Zakopanem

rezerwuj już dziś: tel. 18 20 20 222

konferencje@trip.pl

www.belvederehotel.pl



Program prowadzą z sukcesem Polska Organizacja Turystyczna oraz Stowarzyszenie Kongresy i Konferencje w Polsce.

# Nauka wspiera przemysł spotkań

Program Ambasadorów Kongresów Polskich wystartował w Polsce w 1998 roku.

**P**ostępy naukowe wymagają częstych spotkań ludzi nauki, które są okazją do zaprezentowania wyników badań lub konsultacji. Takie wydarzenia przybierają najczęściej formę dużych konferencji o międzynarodowym zasięgu. Ich finansowanie natomiast jest niezależne od koniunktury gospodarczej, gdyż taki charakter mają na ogół środki przeznaczone na naukę. Dlatego bardzo ważne jest współdziałanie organizatorów spotkań w celu zdobywania dla Polski takich imprez.

Według danych statystycznych turysta biznesowy, w tym uczestnik kongresu, wydaje w kraju, do którego przyjechał, czterokrotnie, a nawet pięciokrotnie więcej niż zwykły turysta. Wpływy te zasilają budżety państwa i miast, tworząc przy tym miejsca pracy.

Jednocześnie kongresy międzynarodowe stanowią dla środowiska zawodowego danego kraju swoiste

okno na świat, dając szansę przyspieszonego poznania najnowszych osiągnięć naukowych w danej dziedzinie. Rozwój polskiej nauki, którą coraz mocniej wspierają fundusze unijne, a także coraz lepsza współpraca polskich uczelni z zagranicznymi ośrodkami naukowymi i rosnąca popularność Polski jako miejsca spotkań powodują, że z

miejsc, rekomendowanymi organizatorami kongresów i podróży motywacyjnych, obiektami oraz uczelniami wyższymi udało się zebrać i przeanalizować dane obrazujące rozmiar tej działalności w 2014 roku.

– Oszacowany na podstawie tych danych wkład przemysłu spotkań w gospodarkę kraju to 1262,6 mln złotych, a łączny wkład w tworzenie

kongresów i konferencji. W wypadku Irlandii Program Ambasadorów Kongresów w ciągu trzech pierwszych lat funkcjonowania przyniósł wzrost liczby konferencji i kongresów o kilkaset procent. Znaczące sukcesy osiągnęły podobne programy w Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Hongkongu, a także programy poszczególnych miast, np. Madrytu czy Edynburga. Od 17 lat także w Polsce jest on z powodzeniem prowadzony przez Polską Organizację Turystyczną oraz Stowarzyszenie Kongresy i Konferencje w Polsce.

– W Polsce Program Ambasadorów Kongresów Polskich wystartował w 1998 roku. Od razu stał się wspólną inicjatywą środowisk związanych z przemysłem spotkań i świata nauki. Celem programu jest zaangażowanie elit naukowych w pozyskiwanie do Polski międzynarodowych kongresów i konferencji – mówi Aneta Książek, sekretarz programu z ramienia Poland Convention Bureau Polskiej Organiza-

## Wkład przemysłu spotkań w gospodarkę naszego kraju to 1262,6 mln złotych

roku na rok rośnie zarówno liczba, jak i rozmach wydarzeń naukowych. Dobry stan polskiej nauki oznacza zatem zysk miejsc, w których wydarzenia te są organizowane.

Według raportu „Przemysł spotkań i wydarzeń w Polsce 2015” opracowanego przez Poland Convention Bureau Polskiej Organizacji Turystycznej we współpracy z regionalnymi biurami marketingu

miejsc pracy to 27 473 miejsca pracy w skali kraju – podsumowuje Krzysztof Celuch, kierownik Poland Convention Bureau POT.

Wzmocnieniu współpracy środowisk naukowych i organizatorów spotkań służy Program Ambasadorów Kongresów. Inicjatywa ta zrodziła się w Irlandii jako program marketingowy dla przyciągnięcia do tego kraju międzynarodowych

## Kapituła Programu Ambasadorów Kongresów Polskich na lata 2016–2019:

■ dr Alicja Adamczak, prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej

■ Małgorzata Bartosik, Acting CEO, European Wind Energy Association

■ dr Jerzy Chmiel, prezydent Polskiej Sekcji Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwalu i Sztuki Ludowej

■ Prof. nadzw, MD, MBA, PhD, FACP, FESC Jarosław J. Fedorowski, prezes Polskiej Federacji Szpitali

■ Prof. dr hab. inż. Krzysztof Jan Kurzydłowski, dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju

■ Prof. dr hab. Janusz Lipkowski, prezes Towarzystwa Naukowego Warszawskiego

■ Ewa Mańkiewicz-Cudny, prezes Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT – Naczelna Organizacja Techniczna

■ Dr Wojciech Maria Marchwica, zastępca dyrektora Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina

■ Prof. dr hab. n. med. Bohdan Maruszewski, prezes Fundacji „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy” i kierownik Kliniki Kardiologii Instytutu „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka”

■ Jan Mazurczak, prezes Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej/Poznan Convention Bureau

■ Prof. dr hab. Marek Pawelczyk, kierownik Zakładu Pomiarów i Systemów Sterowania, Instytut Automatyki Politechniki Śląskiej

■ Elżbieta Penderecka, prezes Stowarzyszenia im. Ludwiga van Beethovena

■ Małgorzata Przygórska-Skowron, kierownik referatu Biuro Kongresów/Krakow Convention Bureau

■ Ireneusz Węglowski, prezes Izby Gospodarczej Hotelarstwa Polskiego

### Z ramienia organizatorów Programu w Kapitułę zasiadają:

■ Rafał Szymtke, prezes Polskiej Organizacji Turystycznej

■ Krzysztof Celuch, kierownik Poland Convention Bureau Polskiej Organizacji Turystycznej

■ Piotr Wilczek, wiceprezes Stowarzyszenia „Konferencje i Kongresy w Polsce”

■ Stawomir J. Wróblewski, Sekretarz Generalny Stowarzyszenia „Konferencje i Kongresy w Polsce”



MATERIAŁY PRASOWE

cji Turystycznej. Co roku członkowie kapituły Programu Ambasadorów Kongresów Polskich z nadesłanych ankiet wyłaniają osoby, dzięki którym zostały zorganizowane w Polsce międzynarodowe wydarzenia, i przyznają wyłonionym osobom tytuły Honorowego Ambasadora Kongresów Polskich. Ceremonia wręczenia dyplomów odbywa się podczas Gali Ambasadorów Kongresów Polskich, która w tym roku

odbędzie się w Międzynarodowym Centrum Kongresowym. Dla wielu gości będzie to znakomita okazja nie tylko do wizytacji nowego obiektu kongresowego czy spotkania z reprezentantami świata nauki i branży spotkań, ale przede wszystkim do poznania, jak zmieniają się Katowice, które właśnie świętują 150-lecie nadania praw miejskich.

Gali Ambasadorów Kongresów Polskich towarzyszyć będzie rów-

nież uroczyste wręczenie dyplomu konkursowego dla biura podróży Mazurkas Travel za zorganizowanie największego kongresu w Polsce w minionym roku.

Podczas tegorocznej Gali Ambasadorów Kongresów Polskich zostanie przedstawiony również oficjalny skład kapituły Programu Ambasadorów Kongresów Polskich na lata 2016-2019, a przed w samą uroczystością odbędzie się

spotkanie inauguracyjne nowej kadencji, na którym zostanie wybrany przewodniczący kapituły.

– Cieszymy się, że udało nam się zaprosić do współpracy tak znakomitą grupę wybitnych osobistości z polskiego świata nauki, gospodarki i kultury. Z roku na rok powiększa się również grono laureatów, serdecznie zachęcam do udziału w jego następnych edycjach i organizowania wydarzeń Polsce – mówi Książek. ©©

## Ambasadorzy Kongresów Polskich 2015

- Prof. dr hab. med. **Zbigniew Bartuzi**, Szpital Uniwersytecki nr 2 w Bydgoszczy
- Prof. dr hab. med. **Marek Bolanowski**, Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu
- Prof. dr hab. inż. **Jan Chłopek**, Akademia Górniczo-Hutnicza im. S. Staszica w Krakowie
- Dr **Andrzej Chłopek**, Centralna Stacja Rałownictwa Górniczego SA
- Prof. nadzw. dr **Zdzisława Dacko-Pikiewicz**, Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej
- Prof. nadzw. **Jarostaw J. Fedorowski**, Polska Federacja Szpitali
- Prof. dr hab. n. med. **Juliusz Jakubaszko**, Polskie Towarzystwo Medycyny Ratunkowej
- Prof. dr hab. n. med. **Zbigniew Kalarus**, Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrzu
- Prof. dr hab. n. med. **Piotr Knapik**, Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrzu
- Prof. dr hab. n. med. **Hanna Misiołek**, Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach
- Prof. dr hab. **Władimir Mifiuszew**, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie
- Dr inż. **Tomasz Neumann**, Akademia Morska w Gdyni
- Prof. dr hab. n. med. **Lech Poloński**, Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrzu
- Prof. dr hab. **Krzysztof Ruchniewicz**, Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego
- Dr **Aleksander Skaliy**, Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy
- Prof. dr hab. **Tomasz Twardowski**, Instytut Chemii Bioorganicznej PAN
- Prof. dr hab. **Grzegorz Węgrzyn**, Uniwersytet Gdański
- Prof. dr hab. **Jerzy Wiciak**, Akademia Górniczo-Hutnicza im. S. Staszica w Krakowie
- Prof. dr hab. inż. **Konrad Wojciechowski**, Polско-Japońska Akademia Technik Komputerowych w Warszawie
- Prof. dr hab. n. med. **Krzysztof Zieniewicz**, Warszawski Uniwersytet Medyczny



Ambasador kongresu to osoba, która pozyskuje partnerów do organizowania wydarzeń w danym mieście lub regionie.

# Ze świata nauki do organizowania konferencji

Dotychczas tytuł Ambasadora Kongresów Polskich uzyskało 199 osób.

**ANNA KORZEC**

**A**mbasador kongresu – takim mianem określa się osobę, której zadaniem jest pozyskiwanie partnerów do organizowania wydarzeń w danym mieście lub regionie. Umożliwia jej to angażowanie się w prace międzynarodowych stowarzyszeń, organizacji, środowisk naukowych. efinicji Stowarzyszenia Międzynarodowych Kongresów i Konwencji (International Congress and Convention Association, ICCA) zaznaczono, że ambasador kongresu to osoba, która w swoim środowisku uznawana jest za autorytet. Krzysztof Celuch, kierownik Biura Promocji Konferencji i Kongresów (Polish Convention Bureau), które odpowiada za promocję naszego kraju w Polskiej Organizacji Turystycznej i od lat realizuje Program Ambasadorów Kongresów Polskich, uważa, że tę funkcję może sprawować każdy. – Nie ma żadnych ograniczeń co do wieku, płci czy doświadczenia tej osoby. Najważniejsza jest efektywność działania – jeśli słuchacz studiów licencjackich jest członkiem międzynarodowego stowarzyszenia i potrafi zachęcić jego zarząd do zorganizowania konferencji w Polsce, może zostać przyjęty do grona ambasadorów – mówi Celuch.

**Najwięcej ambasadorów wywodzi się z branży medycznej, technologii i usług finansowych**

Do tej pory tytuł Ambasadora Kongresów Polskich otrzymało 199 osób. 99 procent ambasadorów kongresów to naukowcy – mówi Celuch. – Znajdują się wśród nich uznani profesorowie, wielkie autorytety w swoich dziedzinach, którzy chcą podzielić się swoim dorobkiem z innymi, jak również młodzi doktorzy. Dla tych ostatnich funkcja ambasadora jest

okazją do zaprezentowania swoich osiągnięć i awansowania w strukturach organizacji, której są członkami – wyjaśnia Celuch.

Ich grono co roku powiększane jest o nowe osoby, wybierane przez kapitułę spośród kandydatów nominowanych przez uczelnie, regionalne biura promocyjne (convention bureaus) i profesjonalistów z branży. – Osoby do sprawowania tej funkcji pozyskiwane są m.in. dzięki wystąpieniom przedstawicieli convention bureaus na konferencjach, w których opisujemy sposób działania i możliwości rozwoju na tym stanowisku – opowiada Celuch. – Współpracujemy też z aktualnymi ambasadorami, na przykład przez uczestnictwo w radach wydziałów czy spotkania z senatem uczelni – dodaje.

Według danych ICCA, najczęściej ambasadorów wywodzi się z branży medycznej, technologii i usług finansowych. Większość z nich – 60 procent – to przedstawiciele świata nauki, 30 procent reprezentuje środowisko medyczne, a 17 – biznesowe.

Zdarza się, że aktywność naukowa, dzięki której jest możliwe pozyskanie zagranicznych partnerów, uniemożliwia pełnienie roli ambasadora. – Polska ma wielu bardzo uznanych reprezentantów w różnych dziedzinach, jednak część z nich nie chce brać na siebie dodatkowych obowiązków, bo priorytetem jest dla nich działalność akademicka – wyjaśnia Celuch.

Dzięki Programowi Ambasadorów Kongresów Polskich ludzie sprawujący tę funkcję mogą liczyć na wsparcie merytoryczne i materialne – zarówno na szczeblu regionalnym, jak i krajowym organizowane są spotkania ambasadorów, podczas których mogą dzielić się oni swoimi doświadczeniami i wiedzą. Uczestnicy programu mogą liczyć na zniżki na bilety samolotowe i pobyt w hotelach; dostają też materiały promocyjne dotyczące miejsca, na którego rzecz lobbują. Jeśli oceniają, że to pomoże w pozyskaniu jakiegoś wydarzenia, możemy też zorganizować stoisko promocyjne Polski na konferencji za granicą.

Wsparcie obejmuje też organizowanie tak zwanych wizyt studyjnych. – Czasem ambasadorzy informują nas, że przewodniczący międzynarodowego stowarzysze-

nia chce obejrzeć jakieś miasto w Polsce. Przygotowujemy wtedy pobyt dla przewodniczącego i członków instytucji, którą kieruje – zapewniamy noclegi w hotelach, wynajmujemy przewodników turystycznych, część oficjalną – opowiada Celuch.

## → Tytuły zawodowe

### Ambasadorów Kongresów

■ **Ambasadorowie Kongresów w ogromnej większości to naukowcy** (181 osób) oraz 17 osób reprezentujących inne zawody (praktycy biznesu, przedstawiciele administracji państwowej itp.).

■ **W gronie ambasadorów jest 140 profesorów.** Tytuł doktora, doktora habilitowanego/docenta miało 41 osób, było też siedmiu magistrów/magistrów inżynierów. Tytuł prezesa lub wiceprezesa ma pięciu ambasadorów, taka sama jest liczba dyrektorów.

■ **W gronie ambasadorów jest trzech prezydentów:** miasta Torunia, miasta Wrocławia oraz byłego prezydenta RP, jednakże obecny regulamin Programu Ambasadorów nie dopuszcza zgłaszania kandydatur polityków. Wśród innych tytułów występuje kapitan żegluga wielkiej oraz pastor kościoła ewangelickiego. *źródło: SKKP*

## → Jakie dziedziny reprezentują (w proc.)

- Medycyna/farmacja: **37,37**
- Problemy techniki i przemysłu: **14,14**
- Zagadnienia ekonomiczne/biznesowe: **12,12**
- Nauki ścisłe/chemia/fizyka: **9,09**
- Zagadnienia społeczne/polityka: **7,58**
- Humanistyka/historia/filozofia: **6,57**
- Technologie informacyjne/innowacje: **6,06**
- Ochrona środowiska/biologia: **3,54**
- Inne: sport, kultura i sztuka, działalność charytatywna: **3,54**

*źródło: SKKP*

Według badań przeprowadzonych przez ICCA, ambasadorzy kongresów z różnych części świata wymieniali następujące korzyści związane ze sprawowaniem swojej funkcji: możliwość nawiązania relacji z kolegami z zagranicy, budowanie autorytetu w środowisku, uznanie i prestiż, a także pomoc udzielona im w ramach przeznaczonego dla nich programu. ©©



# Szansa na wszechstronny rozwój kariery zawodowej

**W**iem, że z pomocą zaangażowanych PCO i przy współpracy z Convention Bureau of Poland będę mógł przygotować kongres w kilka miesięcy – zapowiada profesor Marek Pawełczyk z Instytutu Automatyki Politechniki Śląskiej.

– Namawiam obecnie instytucje specjalizującą się w szeroko pojętej automatyce i modelowaniu na zorganizowanie kongresu w Polsce. Myślę, że w ciągu kilku lat będzie to możliwe. Uczestniczę także w posiedzeniach komitetów naukowych i organizacyjnych, w tym jako przewodniczący, wielu różnych mniejszych konferencjach o zasięgu krajowym lub międzynarodowych – opowiada profesor Pawełczyk. Dodaje, że zasady organizowania kongresów w jego macierzystej organizacji, Międzynarodowym Instytucie Akustyki i Drgań, są bardzo sztywne, nie pozwalają więc na szybkie powtórzenie spotkania w kraju, w którym już się ono raz odbyło. Ale kongres w Krakowie wspomina jako udany.



**prof. Marek Pawełczyk**  
Instytut Automatyki  
Politechniki Śląskiej

Jego zdaniem, choć w Polsce jest wiele atrakcyjnych miejsc, w których można by zorganizować na długo pozostającą w pamięci uczestników konferencję, niewiele jest takich, które mogą sprostać wymaganiom dużych instytucji, zwłaszcza związanych ze światem techniki. – Życzą one sobie nawet

20 lub więcej sal na około 50–100 osób każda, a ponadto sali na obrady plenarne na 1500 lub więcej ludzi. Co więcej, miejsca te muszą być blisko centrów miast, najlepiej w odległości do pokonania spacerkiem, bardzo blisko dużej liczby hoteli o zróżnicowanym standardzie oraz dobrze skomunikowane z lotniskiem – wylicza.

Zwraca jednak uwagę, że infrastruktura konferencyjna w Polsce z roku na rok się poprawia. – Może nie mamy jeszcze takiej infrastruktury kongresowej, jaką widziałem w ostatnich trzech latach np. w Australii, Chinach, Singapurze czy Tajlandii, gdzie w jednym centrum znajduje się nawet 50 sal konferencyjnych oraz bardzo urozmaicone zaplecze socjalne, jednak co roku powstają atrakcyjne centra, rozszerza się zakres i standard usług hotelowych – zauważa.

Według niego Polska bardzo aktywnie promuje się jako miejsce na kongresy, uczestnicząc w licznych targach, docierając do dużych instytucji międzynarodowych i zachęcając oraz bardzo mocno wspierając

środowisko naukowe w kraju do wystąpienia z inicjatywą zorganizowania konferencji lub kongresu. – Nie da się zdobyć kongresu bez profesjonalnej oferty, szczegółowego budżetu, prezentacji miejsca konferencji, przygotowania wizyty inspekcyjnej przedstawicieli władz instytucji międzynarodowej itp. Profesjonalne krajowe i miejskie biura kongresowe oraz profesjonalni organizatorzy kongresów wspierają w tym zakresie naukowców na najwyższym poziomie. Korzyści wynikające z organizowania kongresów rozumieją również władze miast, restauratorzy i hotelarze. Sami naukowcy dostrzegają również szansę na rozwój kariery naukowej, promowanie siebie, swych badań i środowiska – opisuje.

Marek Pawełczyk jest fizykiem specjalizującym się w sterowaniu dźwiękiem, w szczególności w celu redukcji hałasu i drgań mechanicznych. Przez cztery lata był wiceprezesem, a następnie przez dwa lata prezesem Międzynarodowego Instytutu Akustyki i Drgań działającego w ponad 60 krajach. ©© –kip

# Noblistom opadły szczęki

**O**rganizowanie kongresów powinno być naszym super-towwarem eksportowym, który należy eksponować i w który warto inwestować – uważa prof. Jerzy Langer z Instytutu Fizyki w Polskiej Akademii Nauk.

Jego zdaniem ważne jest, by organizując w Polsce międzynarodowe spotkania, zapewniać nie tylko dobry obiekt kongresowy i wykwalifikowaną obsługę, ale jeszcze coś, dzięki czemu wydarzenie na długie lata zapadnie uczestnikom w pamięć. – Austriacy robią najważniejsze konferencje w Wiedniu albo w Alpach. Także w Polsce powinniśmy wybierać do organizowania kongresów albo duże ośrodki, ze względu na ich komunikacyjną dostępność i zaplecze hotelowe, albo miejsca wyjątkowe: odrestaurowane zamki Dolnego Śląska lub odizolowane od zgiełku świata miejsca wyjątkowe ze względu na przyrodę, jak okolice Biebrzańskiego Parku Narodowego czy Puszczy

Białowieskiej – uważa prof. Langer. Dodaje, że trudno mu polecać stolicę polski. Choć bowiem dobre skomunikowana z resztą świata, Warszawa nie jest na tyle atrakcyjna, by można ją było przedstawiać jako konkurencję dla światowy metropolii.

– Zrobienie pierwszoligowej konferencji w odnowionym zamku, który na co dzień jest niedostępny dla turystów, bo znajduje się w prywatnych rękach, lub w odizolowanym, sprzyjającym naukowej atmosferze obiekcie w jednym z malowniczych zakątków Polski może być dla naszego przemysłu spotkań najlepszą reklamą. To całkowicie zmienia obraz kraju – zauważa.

Zgadza się, że ludzie nauki o uznanym dorobku mogą mieć znaczny wpływ na wskazywanie miejsc międzynarodowych spotkań naukowych, są bowiem zapraszani do komitetów organizacyjnych i programowych najbardziej prestiżowych imprez. Przedstawiciele



**prof. Jerzy Langer**  
Instytut Fizyki PAN

Polski powinni wtedy złożyć dobrze przygotowaną propozycję: A kolejne spotkanie zróbmy w Polsce!

To, z czego jest sam szczególnie dumny, to przyczynienie się do przygotowania dwa lata temu we Wrocławiu konferencji na 25-lecie

stowarzyszenia Academia Europaea. – Przyjechało jakieś 300–350 osób z całego świata, w tym wielu noblistów. Smietanka świata nauki – wspomina. Dodaje, że Wrocław stanął na wysokości zadania: – Zorganizowaliśmy to tak, że tym noblistom opadły szczęki. A przecież niejedno już widzieli.

Jerzy Langer jest profesorem fizyki w Instytucie Fizyki Polskiej Akademii Nauk, specjalizuje się w fizyce ciała stałego. Jest członkiem rzeczywistym i byłym sekretarzem ds. zagranicznych w prestiżowej Akademii Europaea, członkiem rzeczywistym Amerykańskiego Towarzystwa Fizycznego oraz członkiem założycielem i honorowym wiceprezesem stowarzyszenia Euroscience. Koordynuje powstawanie największego nowego ośrodka badawczego w Polsce – Wrocławskiego Centrum Badań EIT+, by, jak mówi, spłacić pokoleńowy dług wobec środowiska naukowego. ©© –kip



# Jesteśmy lepsi od zagranicy

**D**zięki odnowieniu infrastruktury, budowie dróg, centrów kongresowych i hal widowiskowych stajemy się krajem, który śmiało może zabiegać o międzynarodowe konferencje. Jesteśmy też konkurencyjni, jeśli chodzi o ceny, a jakościowo często lepsi od podobnych miejsc na zachodzie Europy – uważa profesor Mirosław Miller z Międzynarodowego Laboratorium PAN w Wrocławiu.

Jak mówi, od zawsze interesował się chemią. – Miałem w domu laboratorium, skupowałem książki z opisem doświadczeń, po szkole godzinami eksperymentowałem. W liceum prowadziłem gabinet chemiczny i przygotowywałem doświadczenia dla wszystkich klas. Było jasne, że

będę studiował chemię – wspomina. Profesor Miller jest m.in. inicjatorem cyklu wrocławskich konferencji ERI-FID (European Research Infrastructure for Innovation Development) poświęconych zarządzaniu wielkimi infrastrukturami badawczymi, ich finansowaniu, zarządzaniu wiedzą i procesom komercjalizacji wyników badań. – Drugim cyklem konferencji przeze mnie zainicjowanym były polsko-amerykańskie spotkania VAIL Europe, na których wypracowaliśmy wraz z polonijną naukową elitą z USA program współpracy naukowej między naszymi krajami w obszarze zastosowań informatyki w medycynie, nazywany „Prescription for Poland”. Jesteśmy w trakcie włączania tego programu do tworzącego się polsko-



MATERIAŁY PRASOWE

**prof. Mirosław Miller**  
Międzynarodowe Laboratorium Silnych Pól Magnetycznych i Niskich Temperatur PAN, Wrocław

amerykańskiego programu naukowo-technologicznego – wyjaśnia.

Jak sam mówi, z uwagi na lokalny patriotyzm, ale też jak najlepsze doświadczenia, poleca wszystkim jako miejsce konferencji i kongresów Wrocławskie Centrum Kongresowe w kompleksie Hali Stulecia. – Dobre miejsce, wspaniała pomoc spółki za-

ządzającej, ciekawe otoczenie na imprezy towarzyszące, spacer i zwiedzanie unikatowych obiektów (Afrykarium). Na mniejsze imprezy, do 100 uczestników, polecam pięknie odrestaurowaną salę konferencyjną Wrocławskiego Centrum Badań EIT+ na Kampusie Pracze. Tuż obok jest też do dyspozycji ciekawy obiekt Humanitarium z salą kinową – wylicza.

– Polskie miasta i regiony wykonały ogromną pracę związaną z przybliżeniem naszego kraju zagranicznym naukowcom i biznesowi. Najważniejszą zmianą jest docenienie przez decydentów wagi organizowania dużych międzynarodowych wydarzeń w Polsce dla wzrostu marki naszego kraju i podniesienia jego atrakcyjności – dodaje.

Mirosław Miller, profesor chemii z zakresu chemii ciała stałego, jest pełnomocnikiem dyrektora Międzynarodowego Laboratorium Silnych Pól Magnetycznych i Niskich Temperatur PAN. W latach 2008-2012 był prezesem Wrocławskiego Centrum Badań EIT+. ©©

–kip

**W**Polsce wzrasta świadomość, że warto organizować konferencje i zapraszać na nie obcokrajowców – ocenia doc. dr Aleksander Skaliy z Instytutu Zdrowia i Kultury Fizycznej Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy

– Ludzie nauki muszą się regularnie spotykać, by wymieniać doświadczenia, a podczas zawodowych wyjazdów zwiedzają kraj, do którego przyjechali. Obserwuję, że ci, którzy odwiedzają Polskę pierwszy raz, spodziewają się kraju trzeciego świata, tymczasem Polska zaskakuje ich nowoczesnością – zauważa.

Jego zdaniem o atrakcyjności danego miasta jako gospodarza dużego spotkania decyduje przede

wszystkim jego skomunikowanie z innymi częściami świata. Wspomina, że choć zorganizowana niedawno konferencja w Szczecinie była bardzo udana, transport jej uczestników z lotniska w Berlinie był mocno kłopotliwy. I to właśnie przesądziło, że kolejne tego typu spotkanie będzie organizowane w Krakowie. Zorganizowana w czerwcu międzynarodowa konferencja w Bydgoszczy również była udana, dzięki możliwości skorzystania z

lotniska przez znanych gości zagranicznych.

Aleksander Skaliy jest doktorem wychowania fizycznego. Przewodniczy Komisji Edukacji Europejskiej Federacji Ratownictwa (ILSE - International Life Saving Federation of Europe), jest autorem ponad 200 prac naukowych, pomysłodawcą i organizatorem cyklu największych międzynarodowych konferencji w Polsce z zakresu kultury fizycznej, sportu i ratownictwa wodnego. ©©



MATERIAŁY PRASOWE

**doc. dr Aleksander Skaliy**  
Instytut Zdrowia i Kultury Fizycznej Wyższej Szkoły Gospodarki, Bydgoszcz

# Goście są mile zaskoczeni

# Uczestników konferencji kusi się turystyką

**M**iało musi być odpowiednio kuszące turystycznie, żeby chirurgicznym gwiazdom chciało się do niego przyjechać. Dlatego ja wybieram Kraków – wyjaśnia profesor Adam Dziki z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

– Sektor konferencji w Polsce bardzo szybko się rozwija. Nie wiem nawet, czy nie za szybko – konferencje jest tak dużo, że niekiedy organizatorzy mają kłopoty finansowe z ich przygotowaniem. Z powodu wypełnienia kalendarza tego typu impre-

zami często liczba naukowców biorących udział w poszczególnych wydarzeniach jest niewielka – zauważa profesor Dziki.

Profesor jest specjalistą od chirurgii jelita grubego. – Bezpownownie minęły czasy chirurgów od wszystkiego. Chirurgia bardzo się specjalizuje – wyjaśnia. To jeden z powodów, dla których rokrocznie organizuje konferencje poświęcone przeglądowi najważniejszych artykułów na temat chirurgii. – Przez dwa dni można nadrobić zaległości – zapewnia. Zapowiada, że w 2019 roku w Krako-

wie odbędzie się Światowy Zjazd Chirurgii. Jako szef międzynarodowego komitetu organizacyjnego musiał się mocno postarać, by ściągnąć taką imprezę do Polski. W otwartym niedawno krakowskim centrum konferencyjnym spotka się kilka tysięcy najważniejszych światowych chirurgów.

– Problemem jest tylko, że podczas zjazdu, zgodnie z wymaganiami organizatorów, powinno odbywać się od ośmiu do dziewięciu sesji równoległe. W krakowskim centrum nie ma na to niestety miejsca. Zna-

leźliśmy jednak dwa oddalone o rzut kamieniem hotele, do których można przenieść część spotkań – opisuje prof. Dziki. I to od akceptacji tego rozwiązania zależy przyszłość krakowskiego zjazdu.

Adam Dziki od 2012 roku jest członkiem Executive Committee of the International Society of Surgery, a od 2013 roku – sekretarzem generalnym Towarzystwa Chirurgów Polskich. Od 1991 roku jest kierownikiem Kliniki Chirurgii Ogólnej i Kolo- rektalnej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. ©©

–kip



Bardzo ważna jest atmosfera panująca w mieście, w którym odbywa się dane wydarzenie.

# Przemysł spotkań - mariaż turystyki z biznesem

W opublikowanym w 2015 r. raporcie ICCA na temat przemysłu spotkań Polska zajmuje 24. miejsce.



**K**onferencje, kongresy i podobne wydarzenia przynoszą konkretne zyski - w 2014 r. do budżetu państwa wpłynął dzięki nim ponad miliard złotych, dlatego mówi się już o przemyśle spotkań. W Polsce jest to stosunkowo nowe zjawisko, na świecie rozwija się ono od 30 lat.

- Przemysł spotkań to dziedzina gospodarki związana z organizowaniem wydarzeń, którym przyświeca konkretny cel, na przykład wymiana doświadczeń, promocja produktu czy nawiązanie współpracy naukowej - wyjaśnia Krzysztof Michniewicz, prezes Stowarzyszenia Organizatorów Incentive Travel. - Mówi-

my tutaj o każdym spotkaniu zorganizowanym w przemyśle spotkań - konferencji, kongresie, szkoleniu czy imprezie sportowej - dodaje Piotr Wilczek, wiceprezes Stowarzyszenia Konferencje i Kongresy w Polsce i wiceprezes EFAPCO (Europejskiego Stowarzyszenia Profesjonalnych Organizatorów Kongresów).

- W wyniku specjalizacji branży turystycznej wyodrębniła się turystyka biznesowa, inaczej zwana przemysłem spotkań. Wyjazdy inicjowane w jego ramach odróżnia od tradycyjnych podróży źródło finansowania - nie z prywatnych pieniędzy, ale za pośrednictwem zatrudniającej daną osobę firmy lub insty-

tucji, której podróżujący jest członkiem - opisuje Wilczek.

## Konferencyjne know-how

Miejsce, w których organizowane są konferencje i kongresy, musi spełniać wiele kryteriów, różnych w zależności od charakteru imprezy. - W wypadku wydarzeń biznesowych ważny jest standard i odpowiednia wielkość obiektu konferencyjnego, a także łatwy dojazd i zakwaterowanie w pobliżu - mówi Michniewicz. - Przygotowywane są szczegółowe wytyczne: że potrzeba na przykład głównej sali, która pomieści 2 tys. uczestników, i 10 lub 20

mniejszych pomieszczeń, w których równolegle odbywać się będą spotkania dla setki czy dwustu osób. Standard hotelu to minimum cztery gwiazdki. Czas dojazdu do kompleksu konferencyjnego oraz na lotnisko lub do innego węzła transportowego nie może przekroczyć 30-40 minut jazdy samochodem. W wypadku spotkań o charakterze międzynarodowym niezbędny jest dostęp do portu lotniczego z rozwinętą siatką połączeń - opowiada Michniewicz.

Jak wyjaśnia Wilczek, bardzo ważna jest też atmosfera, jaka panuje w mieście, w którym odbywa się dane wydarzenie.

dokończenie ➔12-13



# Przemysł spotkań – mariaż turystyki



dokończenie z »11

– Uczestnicy zwracają uwagę, czy po zakończeniu programu merytorycznego będą mogli się zabawić lub zwiedzić ciekawą okolicę. Wrażenia związane z nieformalną częścią zjazdu czy konferencji są również ważne jak część oficjalna; często to one decydują, czy uczestnik zechce wrócić do danego miasta – mówi.

Czasem przed organizatorami stają szczególne zadania. Krzysztof Celuch, kierownik Polish Convention Bureau, które odpowiada za promocję kraju w Polskiej Organizacji Turystycznej, przytacza historię jednej z uczestniczek międzynarodowego kongresu, który odbył się

opisuje Celuch. – Pomagaliśmy też osobie z Hiszpanii, która po zakończeniu konferencji poprosiła nas o zorganizowanie tygodniowej wycieczki po polskich kościołach i sanktuariach – ona również była bardzo usatysfakcjonowana – podsumowuje.

## Najważniejsza – kawa w trybie offline

Na znaczenie indywidualnego podejścia do każdego z uczestników i partnerów kongresu zwraca też uwagę Ewa Zawadzka, dyrektor generalny Stowarzyszenia International Project Management Association Polska. – Jest ono bardzo

ważne, których przedstawiciele dawali nam poczucie profesjonalizmu i wyrażali troskę o komfort uczestników wydarzenia – mówi Zawadzka.

Tę zasadę Stowarzyszenie stosuje także w odniesieniu do własnych gości. – Staramy się, aby zarówno regularni uczestnicy, jak i ci o specjalnym statusie mogli polegać na nas w każdej sytuacji i czuli, że zapewnimy im najlepsze warunki. Przykładem może być zachowanie w stosunku do zaproszonych na otwarcie konferencji polityków: z honorami są oni doprowadzani na salę obrad, gdzie wita ich prezes stowarzyszenia. Później przez cały pobyt na konferencji towarzyszy im osoba z zarządu – opowiada Zawadzka.

O tym, jak ważne jest pielęgnowanie relacji międzyludzkich, mówią też sami uczestnicy kongresów. – Osoby, które gościły na organizowanych przez nas wydarzeniach, podkreślały, jak ważna jest dla nich rozmowa z kolegami z branży – mówi Celuch. – Kluczowa była dla nich przerwa kawowa, bo – jak mówili – część merytoryczną można obejrzeć w internecie lub przeczytać w publikacji pokonferencyjnej, natomiast kawy ze znajomym z drugiego końca świata nie da się wypić w trybie online.

## Pałapki organizacyjne

Każdy organizator konferencji z łatwością wymienia najtrudniejsze

momenty w swojej pracy. – W wypadku wydarzeń firmowych są to decyzje podejmowane przez klienta w ostatniej chwili, jak na przykład zlecenie zorganizowania imprezy dla 1200 osób. W normalnym trybie zajmuje to trzy–cztery miesiące. My dostaliśmy na to cztery tygodnie. Udało się, ale było to okupione dużymi nerwami – opowiada Piotr Wilczek.

Według Ewy Zawadzkiej dużym wyzwaniem jest ustalenie ceny za uczestnictwo w konferencji, ponieważ wysokość opłaty zależy od wielu elementów – od kosztu zaproszenia zagranicznych prelegentów, poprzez odpowiednią oprawę, catering aż po wynajęcie sali.

## Plan awaryjny – obowiązkowy punkt scenariusza

Książkowe rady na temat zarządzania projektami błędą przy tym, co może zgotować organizatorom spotkań rzeczywistość. – Międzynarodowe targi, które obsługiwałyśmy w kwietniu 2010 r., musiały zostać przerwane po tym, gdy dostaliśmy wiadomość o katastrofie prezydenckiego samolotu. Ze wszystkimi konsekwencjami organizacyjnymi i finansowymi – wspomina Wilczek. Z kolei miesiąc później w związku z paralizem ruchu samolotowego spowodowanym chmurami pyłów nad Europą zagro-

## Wygrywają miejsca, których przedstawiciele dają poczucie profesjonalizmu i wyrażają troskę o komfort uczestników wydarzenia

w Krakowie. – Kobieta, z pochodzenia Żydówka, zorientowała się, że w jednej z podkrakowskich miejscowości może przebywać jej krewna. Jako organizatorzy wydarzenia skontaktowaliśmy się z naszymi parterami z Małopolski i wspólnymi siłami udało się odnaleźć rodzinę tej pani. Co prawda uczestniczka musiała opuścić dwie sesje edukacyjne, aby odwiedzić krewną, jednak było to dla niej niesamowite przeżycie –

istotne już w momencie wyboru obiektu, w którym odbędzie się dane wydarzenie. Nasze biuro co roku organizuje konferencje, która gromadzi około 200–300 osób. Kilkakrotnie zdarzyło się już, że podczas odwiedzin kompleksu, który rozpatrywaliśmy jako miejsce do przeprowadzenia części merytorycznej konferencji, zła jakość obsługi zniechęciła nas do wynajęcia tego obiektu. Wygrywały miej-



# z biznesem



żony był Europejski Kongres Chórów Rzadkich.

Krzysztof Michniewicz opowiada, jak organizował kiedyś dla polskich uczestników dwudniową konferencję w Barcelonie. Ze względu na gęstą mgłę zamknięto lotnisko w Warszawie, grupa nie wyleciała. – W ciągu kilku godzin zapadła decyzja, że przenosimy konferencję do stolicy – mówi. Michniewicz ściał też do Polski autokarami turystów, którzy utknęli w różnych europejskich portach lotniczych po wybuchu islandzkiego wulkanu.

– Zdarzyło się też, że poleceni kiedyś przez znajomych z branży tłumacz migowy nie znał angielskiego, a główny prelegent na konferencji mówił właśnie w tym języku. Trzeba było bardzo szybko znaleźć zastępstwo – przypomina sobie Michniewicz. – Kiedyś klient rozważał zakup tysiąca krzesel do sali

klient się rozmyślił i musieliśmy dodatkowo za nie zapłacić.

Firmy zajmujące się organizacją konferencji i kongresów mają listę rzeczy, które muszą zapewnić przed rozpoczęciem imprezy. U Krzysztofa Michniewicza znajdują się na niej m.in. sprzęt audio-wideo i agregaty prądowłórcze, na wypadek gdyby w hotelu nastąpiła przerwa w dostawie prądu. – Trzeba zawsze sprawdzić, czy zainstalowana w obiekcie sieć Wi-Fi dobrze działa, jeśli podłączy się do niej tysiąc urządzeń mobilnych – zaznacza.

– Niejednokrotnie zmienialiśmy program z powodu spóźnienia prelegenta – opowiada Ewa Zawadzka. – Jeden z naszych gości miał przygotowaną prezentację na komputerze z innym systemem operacyjnym niż ten dostępny w sali. Potrzebna była przejściówka do laptopa, której obiekt konferencyjny nie miał. W czasie gdy osoby ze

specjalistę. Prelegent ogłosił też konkurs z nagrodą książkową. Wręczył jednemu z uczestników plastikowy kosz i poprosił wszystkich o wrzucenie doń swoich wizytówek, z których wylosuje później odbiorcę obiecanego wcześniej woluminu. Był to świetny sposób na poszerzenie sieci kontaktów i zdobycie danych uczestników konferencji – opowiada Zawadzka.

## Polska na kongresowej mapie świata

Czy nasz kraj może rywalizować z państwami, które przodują w organizacji kongresów i konferencji? Pod względem chęci i determinacji na pewno. – Uważam, że nie ma wydarzenia, którego nie jesteśmy w stanie zorganizować, jeśli odbyło się ono już gdzieś na świecie – mówi z uśmiechem Piotr Wilczek. – Nowoczesna infrastruktura, która powstała w ostatnich latach w Polsce, daje ogromne możliwości. Zorganizujemy spotkania nawet dla 20 tysięcy uczestników.

– Po Euro 2012 wierzę, że może się u nas odbyć każdy rodzaj imprezy – wtóruje Zawadzka.

Przemysł spotkań w Polsce szybko się rozwija. Za granicą ośrodki, w których odbywają się spotkania konferencyjne dla większej liczby ludzi (na przykład 3 tys.), są stałą częścią infrastruktury. – Przygotowałem kiedyś na Stadionie Narodowym

konferencję na 2,5 tys. uczestników. Obiekt był imponujący, jednak trzeba było zbudować na płycie stadionu namioty. Podobnie podczas Szczytu Klimatycznego, który odbył się na Stadionie Narodowym w roku 2013. Są jednak miasta, w których imprezy wielkości tego szczytu odbywają się co tydzień, jak na przykład w Las Vegas – pod tym względem, mimo że w ostatnich latach wiele się u nas zmieniło, ciągle gonimy Zachód – mówi Michniewicz.

W opublikowanym w 2015 r. przez International Congress and Convention Association (ICCA, Międzynarodowe Stowarzyszenie Konferencji i Kongresów) raporcie na temat przemysłu spotkań Polska zajmuje 24. miejsce. – Daje nam to pozycję rynku wschodzącego, jednak czasami nawet wyznaczamy standardy organizowania imprez – komentuje Wilczek. – Moja firma organizowała w zeszłym roku mistrzostwa świata ratowników górniczych – wydarzenie, które odbywa się cyklicznie, za każdym razem w innym państwie. Przyjeliśmy wtedy prawie 50 drużyn ratowniczych z całego świata; ich pobytowi w Polsce towarzyszyła bardzo przyjemna atmosfera. Opinie w środowisku międzynarodowym były tak przychylnie, że przedstawiciele Kanady, którzy są odpowiedzialni za przygotowanie następnej edycji imprezy, już dopytywali o zastosowane przez nas rozwiązania. ©

–Anna Korzec

## Nowoczesna infrastruktura, która powstała w ostatnich latach w Polsce, daje ogromne możliwości

plenarnej. Jego wahania przedłużały się, a czas na złożenie zamówienia się kurczył. W końcu zdecydowaliśmy się na to w obawie, że tysiąc zaproszonych gości będzie musiało wysłuchać wszystkich wystąpień na stojąco. Kiedy krzesła dostarczono,

stowarzyszenia szukały odpowiedniego sprzętu, autor przemówienia wyciągnął niewielką piłkę, którą zaczął rzucać do obecnych na sali uczestników. Każdy, kto ją złapał, odpowiadał na pytania zadawane przez występującego na scenie



Centra kongresowe, obiekty targowe, stadiony – z jednej strony. Z drugiej – lotniska, autostrady i luksusowe hotele.

# Polska gotowa na każde wydarzenie

W Polsce są już miejsca, których nie powstydzi się profesjonalny organizator wydarzeń.

**D**yrektor Warsaw Convention Bureau nie ma wątpliwości, że najważniejszym miejscem na mapie konferencyjnej Polski jest Warszawa. Stolica, choć pozbawiona jednego nowoczesnego centrum konferencyjno-kongresowego (w ratuszu trwają badania na temat zbudowania takiego obiektu) ma ponad 90 obiektów, które można wykorzystać na przeprowadzenie różnego rodzaju i wielkości spotkań. Ich

dzie to hotele konferencyjne. Poza tym w stolicy bogata jest oferta gastronomiczno-rozrywkowa, na co zwraca uwagę wielu organizatorów przemysłu spotkań. Nie ma sobie równych w kraju lotnisko im. Chopina z ponad 80 międzynarodowymi połączeniami lotniczymi (Kraków ma ich ponad 60). Liczy się też zaplecze organizacyjne i kulturalne w postaci licznych firm konferencyjnych, kateringowych, a także największej w kraju liczby teatrów, muzeów i kin.

prowadzili do tego, że odbywa się ono w Warszawie. Czasem jest to efekt starań Warsaw Convention Bureau, czasem prywatnych podmiotów. – Coraz częściej jest to efekt współpracy między partnerami publicznymi i prywatnymi – dodaje Białkowska. Dodaje, że partnerzy międzynarodowi są często zaskoczeni bogatą ofertą turystyczną miasta zarówno w kontekście wydarzeń kulturalnych, jak i miejsc, które można odwiedzić, oferty gastronomicznej i przyjaznej atmosfery.

– Dla wielu Warszawa wciąż jest nieodkrytym miejscem, do którego ludzie przyjeżdżają z ciekawości – dodaje Białkowska. – I przeważnie są pod wrażeniem naszego przygotowania, nowoczesności, wysokiej jakości usług, potencjału obiektów i bazy hotelowej oraz znajomości języków obcych wśród Polaków – mówi szefowa WCB.

miejsc lub 2x200 miejsc) oraz Zespół Sal Konferencyjnych o powierzchni 500 mkw., które mogą być dzielone na mniejsze powierzchnie. Poza tym w ICE Kraków są 32 wielofunkcyjne pokoje spotkań oraz trypoziomowe foyer z widokiem na Zamek Królewski na Wawelu i panoramę Krakowa, które może pełnić także funkcje ekspozycyjne.

W Tauron Arenie Kraków organizowane są głównie imprezy sportowe i koncerty. – Zaraz po inauguracji hala była gospodarzem prestiżowej międzynarodowej konferencji zakończonej uroczystą kolacją dla 2,7 tys. osób – mówi Dominika Biesiada z Urzędu Miasta Krakowa.

Międzynarodowe Centrum Targowo-Kongresowe EXPO Kraków otwarto w maju 2014 roku. Są w nim dwie hale o łącznej powierzchni 9 tys. mkw., pięć sal konferencyjnych, a także cztery pokoje spotkań. – Przestrzenie zostały zaprojektowane tak, aby można je było dowolnie aranżować na potrzeby targów, kongresów, konferencji, spotkań branżowych czy wydarzeń kulturalnych. Bilans pierwszego roku działalności to niemal 3 tys. firm i 300 tys. gości z Polski i zagranicy oraz wypełniony po brzegi kalendarz imprez, wśród których są takie flagowe wydarzenia, jak Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie, jesienne targi przemysłowe SyMas, targi utrzymania ruchu Maintenance, targi obrabiarek Eurotool, Targi Blach-Tech-Expo, Targi Izolacji Przemysłowej



Warszawa – najważniejsze miejsce na konferencyjnej mapie Polski

łącną powierzchnię WCB oszacowało na prawie 180 tys. mkw. – Wśród nich są cztery główne centra o charakterze kongresowym, wystawienniczym i kulturalnym. To Pałac Kultury i Nauki (Sala Kongresowa jest obecnie w remoncie – red.), PGE Narodowy, MT Polska i EXPO XXI – wylicza Monika Białkowska, dyrektor Warsaw Convention Bureau. Razem pomieszczą one ponad 48 tys. uczestników, bez wliczania w to 58 tys. miejsc na trybunach PGE Narodowego. Dwa z czterech tych obiektów, MT Polska oraz EXPO XXI to obiekty prywatne. Pałac Kultury i Nauki oraz PGE Narodowy są obiektami należącymi do Skarbu Państwa.

Jako atut Warszawy Białkowska wymienia też rozbudowaną bazę noclegową. W samych hotelach miasto ma ponad 26 tys. łóżek, z czego połowa w obiektach czteroi pięciogwiazdkowych, a 26 z 27 warszawskich hoteli o tym standar-

– Można powiedzieć, że jesteśmy też naturalnym liderem ze względu na dużą liczbę instytucji rządowych i organizacji pozarządowych oraz siedzib firm zajmujących się innowacyjną działalnością w swoich dziedzinach – uważa szefowa Warsaw Convention Bureau.

Dobra infrastruktura i promocja przyciąga duże imprezy. W tym roku w stolicy odbędzie się takich kilka, w tym European Congress on Advanced Materials and Processes (09.2015) czy III Kongres e-Handlu – największe spotkanie praktyków e-commerce. – Na przyszły rok potwierdzonych jest już wiele wydarzeń, w tym Transport Research Arena w kwietniu 2016 na PGE Narodowym na 2000–2500 osób, 19th SIS World Congress on Breast Healthcare (5–9.05.2016) w hotelu Hilton czy Szczyt NATO – wylicza Białkowska. I podkreśla, że za każdym międzynarodowym wydarzeniem stoi wiele działań, które do-

## Kraków nie ma powodu do wstydu

Niewątpliwie drugim po Warszawie adresem, pod którym odbywają się międzynarodowe imprezy, jest Kraków. Tym bardziej że w zeszłym roku wzbogacił się o dwie inwestycje ważne dla turystyki biznesowej. To Centrum Kongresowe ICE Kraków i wielofunkcyjna hala Tauron Arena Kraków. W ICE Kraków jest Sala Audytoryjna, na około 2000 osób, Sala Teatralna (600 miejsc), Sala Kameralna (400



Kraków wzbogacił się o dwie inwestycje ważne dla turystyki biznesowej



słowych 4Insulation i Targi Materiałów Kompozytowych Kompozyt – wylicza Biesiada.

Zdaniem urzędniczki powstanie tak dużych obiektów dało impuls miastu do zabiegania o imprezy masowe, a także międzynarodowe kongresy i korzystnie wpłynęło na zmiany tzw. sezonowości w mieście oraz stymuluje rozwój usług „około-wentowych”.

Równocześnie rozwija się zaplecze gastronomiczne i hotelarskie. Przy lotnisku w Balicach otwarto hotel Hilton Garden Inn Krakow Airport, a w wyniku rozbudowy pięciogwiazdkowego hotelu Holiday Inn powstało centrum konferencyjno-bankietowe. Obok Centrum Kongresowego ICE Kraków powstał z kolei hotel sieci Best Western Plus Q ze 154 pokojami.

W pobliżu Kraków Areny kończy się budowa hotelu DoubleTree by Hilton Kraków Hotel & Convention Center. W tym samym budynku otwarto już ekonomicznej klasy hotel Hampton by Hilton Kraków. Komplex zaferuje niemal 400 pokoiów. – Z punktu widzenia turysty biznesowego niezwykle istotna jest rozbudowa i modernizacja lotniska Kraków Balice Airport, dzięki której jego przepustowość zwiększy się z 4 mln do ponad 7 mln pasażerów – mówi Biesiada.

Jej zdaniem dzięki nowym inwestycjom Kraków ma szansę pozyskać prestiżowe międzynarodowe kongresy i konferencje. W ubiegłym roku w Krakowie odbyło się 3976 spotkań, dla porównania rok wcześniej było ich 3413.

Jak mówi Dominika Biesiada, organizowanie wydarzeń to bardzo skuteczna forma promocji miasta, poprawia się jego wizerunek i zyskuje marka.

– Pozywanie prestiżowego wydarzenia dla Krakowa to efekt kilkuletniej nawet pracy. Organizatorzy skrupulatnie sprawdzają miejsca, w których mogliby przeprowadzić swój kongres, oceniają zaplecze konferencyjne i lokalnych partnerów. Bardzo ważne jest poparcie czy zaangażowanie lokalnych władz, dzięki czemu czują się mile widziani w mieście – wyjaśnia urzędniczka.

### Katowice dumne z MCK

W ostatnich latach infrastruktura konferencyjna w Katowicach bardzo się poprawiła. – Powstało wiele nowych hoteli o standardzie czterech i pięciu gwiazdek, rozbudowuje się infrastruktura w całym regionie – mówi Krystian Gryglaszewski z Międzynarodowego Centrum Kongresowego w Katowicach. Podkreśla, że plusem dla

miasta było wybudowanie Międzynarodowego Centrum Kongresowego, w którym pierwsza impreza na 15 tys. ludzi odbyła się w marcu tego roku. Centrum połączone jest tunelem z katowickim Spodkiem, dzięki czemu w tym kompleksie można organizować imprezy na 25 tys. osób.

Teraz, jak podkreśla Gryglaszewski, infrastruktura w Katowicach spełnia już wymagania organizatorów dużych imprez, zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Za Katowicami jako miejscem dobrym na spotkania przemawia też dobre połączenie ze światem – w promieniu 100 km od miasta znajdują się trzy międzynarodowe lotniska, z których można dolecieć do Frankfurtu, Monachium czy Paryża, a poza tym w pięć godzin ze stolicy Śląska można dojechać autostradami do sześciu europejskich stolic. – Katowice leżą na skrzyżowaniu szlaków wschód-zachód, północ-południe. Łatwo do nas dolecieć samolotem, dojechać pociągiem i samochodem – tłumaczy Gryglaszewski.

Przyznaje zarazem, że Katowice wciąż nie są jeszcze rozpoznane jako miejsce wydarzeń międzynarodowych: – Nasze miasto i region to wschodząca gwiazda tego rynku, która wymaga więcej promocji i czasu.

Z danych MCK wynika, że w zeszłym roku w mieście było około 7 tys. wydarzeń biznesowych. Miasto ma nadzieję, że dzięki otwarciu Centrum ta liczba będzie rosła. Co zyskuje na tym miasto? – Prestiż i pieniądze. To realna korzyść dla gospodarki lokalnej. Korzystają nie tylko hotelarze, właściciele miejsc kongresowych, ale też sklepy, restauracje, taksówkarze. Według badań turysta, który przyjeżdża na jeden dzień do Katowic, zostawia 145 zł, ale osoba, która śpi w mieście, wydaje 640 zł. Jest więc o co walczyć – mówi.

### Łódź ma już autostradę, czeka na kolej

Z danych Łódzkiego Convention Bureau wynika, że baza konferencyjna w tym mieście liczy ok. 50 tys. miejsc w obiektach stricte konferencyjnych i w salach konferencyjnych hoteli biznesowych. Jak mówi Grzegorz Gawlik z urzędu miasta, większość to obiekty nowo wybudowane bądź nowoczesnie wyposażone zmodernizowane obiekty poprzemysłowe.

W ciągu ostatnich trzech lat w Łodzi powstały hotele klasy biznesowej, np. Double Tree by Hilton czy Novotel oraz nowe przestrzenie



♦ Łódź ma około 50 tys. miejsc w obiektach stricte konferencyjnych

konferencyjne. – Z powodzeniem wykorzystywane są na wydarzenia zrewitalizowane budynki dawnej elektrociepłowni EC1, która pierwszych gości w Planetarium przyjmie w listopadzie – opowiada Gawlik.

W Łodzi poprawiła się też komunikacja. I to zarówno na terenie samego miasta (przebudowa dworca Łódź Fabryczna czy remont Trasy W-Z), jak i na połączeniu ze stolicą autostradą A2. – Duża liczba nowo powstałych obiektów podniosła naszą atrakcyjność jako centrum konferencyjnego, a oddanie autostrady zaprocentowało większą dostępnością dla osób przylatujących do Polski – uważa łódzki urzędnik. Przyznaje, że wciąż uciążliwy jest dojazd pociągiem z Warszawy, zwłaszcza dla ludzi, którzy przyjadą na warszawskie Okęcie, ale to ma się zmienić w przyszłym roku, gdy zostanie oddany do użytku dworzec Łódź Fabryczna. Wtedy podróż do stolicy zajmie godzinę.

Siatka połączeń łódzkiego lotniska jest znikoma. – Dużo może wnieść planowane połączenie z Monachium – międzynarodowym hubem dającym możliwość dalszych połączeń ze światem – mówi Gawlik.



♦ Lublin nadal potrzebuje rozbudowy bazy hotelowej i gastronomicznej

### Wschód też inwestuje

W regionie lubelskim istnieje 16 obiektów służących organizowaniu konferencji dla 300 lub większej liczby osób. – Baza obejmuje zarówno obiekty stricte konferencyjne, hotelowe, jak i centrum targowe. Możemy przyjąć na jednej konferencji nawet 7 tys. ludzi – informuje Beata Krzyżanowska, rzeczniczka prasowa urzędu miasta.

Z roku na rok jakość infrastruktury się zmienia, co jest związane z powstaniem nowych obiektów konferencyjnych, np. Lubelskiego Centrum Konferencyjnego i Centrum Spotkań Kultur. Przybywa też hoteli z zapleczem konferencyjnym. – Za nami ważna dla miasta rozbudowa Międzynarodowych Targów Lubelskich. W Lublinie i regionie organizowanych jest coraz więcej imprez o zasięgu krajowym i międzynarodowym, m.in. Europejski Festiwal Smaku i Międzynarodowe Targi Pracy – wyjaśnia Krzyżanowska.

Samorząd Lublina liczy, że miasto przybliży do świata lotnisko i lepsze drogi. W ostatnich latach powstał Port Lotniczy Lublin, większa część obwodnicy miasta z drogami dojazdowymi, stale rozbudowywana jest siatka połączeń Lublina z kluczowymi miastami Polski wschodniej. Do roku 2020 ma powstać sieć dróg ekspresowych, a na finiszu są prace związane z domknięciem obwodnicy miasta.

Czego w Lublinie wciąż brakuje? – Nadal potrzebna jest rozbudowa bazy hotelowej i gastronomicznej, na tyle, by w regionie można było organizować największe imprezy międzynarodowe – uważa Krzyżanowska. Podkreśla, że infrastruktura konferencyjna w województwie lubelskim stale się rozwija, a dzięki zmianom infrastrukturalnym i gospodarczym oraz powstaniu nowych obiektów kongresowo-konferencyjnych województwo staje się bardziej konkurencyjne w branży spotkań. – Istniejące obiekty wspólnie tworzą markę regionu i przyczyniają się do rozwoju województwa lubelskiego – dodaje rzeczniczka Lublina. ©© –Janina Blikowska



Materiał partnerski

# Warszawa

## – miejsce gdzie warto się spotkać!

Na znaczenie Warszawy jako miejsca organizacji wydarzeń naukowych i biznesowych niebagatelny wpływ ma przede wszystkim miejsce stolicy na mapie Europy. To tutaj łączą się interesy polityczne, ekonomiczne, naukowe i kulturowe całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Liczne instytucje i organizacje z tych obszarów mają tutaj swoje siedziby, w naturalny sposób gwarantując napływ idei, innowacji i kapitału. Stanowi to punkt wyjścia dla działań branży spotkań w mieście, kraju i regionie.

**W** oficjalnym katalogu Warsaw Convention Bureau opisano 91 najważniejszych obiektów konferencyjnych i eventowych Warszawy, których łączna powierzchnia to prawie 180 000 m<sup>2</sup>. Katalog jest narzędziem pracy osób zajmujących się pozyskiwaniem wydarzeń konferencyjnych dla Warszawy i jest bezpłatnie dostępny na stronie warsawconvention.pl.



♦ Katalog obiektów konferencyjnych Warszawy dostępny na warsawconvention.pl. Oprócz obiektów publikowane są opisy firm świadczących usługi obsługi konferencji.

### Warszawa konferencyjna to:

- 1) **Ponad 26 tys. miejsc noclegowych** w skategoryzowanych hotelach w tym ponad **12 tys. miejsc w hotelach 4 i 5 gwiazdkowych**
- 2) obecność **międzynarodowych sieci hotelowych** Accor, Hilton, InterContinental, Marriot, Mamaison, Rezidor, Starwood i kolejne inwestycje w sektor hotelarski
- 3) ponad **90 obiektów konferencyjnych** w tym 26 hoteli 4\* i 5\*
- 4) ponad **10 mln pasażerów na lotnisku Chopina i 1,7 na lotnisku Warszawa Modlin** (z 27 mln w całej Polsce)
- 5) ponad **80 międzynarodowych lotniczych połączeń z 43 krajów**
- 6) wygodna komunikacja miejska – najnowocześniejszy w Polsce tabor tramwajowy i autobusowy, rozwijające się metro, dogodne kolejki podmiejskie i **1 bilet komunikacyjny na wszystkie środki transportu w obrębie Warszawy** (także na koleje Mazowieckie i SKM)
- 7) **ponad 70 uczelni wyższych**
- 8) najwyższa liczba w Polsce **firm świadczących usługi około konferencyjne i cateringowe**
- 9) **szeroka oferta kulturalna i rozrywkowa**

Program Ambasadorów Kongresów Polskich prowadzony jest przez POT i SKKP.

Warszawskim partnerem programu jest Warsaw Convention Bureau działające w ramach Warszawskiej Organizacji Turystycznej.

Analizując listę 91 wyselekcjonowanych obiektów pod kątem możliwości organizacji kongresu, w ramach którego wymagana jest dostępność jednej sali plenarnej dla wszystkich uczestników wydarzenie możliwości kongresowe Warszawy wyglądają następująco:

Liczba uczestników obradujących wspólnie w jednej sali plenarnej	Liczba obiektów kongresowych i konferencyjnych <sup>1</sup>	Liczba obiektów na kolację galową <sup>2</sup>
2500 uczestników	6 obiektów	2 obiekty
1500 uczestników	11 obiektów	2 obiekty
800 uczestników	14 obiektów	10 obiektów
500 uczestników	30 obiektów	13 obiektów
300 uczestników	55 obiektów	28 obiektów

<sup>1</sup> Przyjęte założenia: wyznacznikiem możliwości realizacji konferencji jest obecność przestrzeni, która pozwoli na realizację spotkania plenarnego całej grupy w ustawieniu teatralnym. Przyjęto założenie, że duży obiekt zrealizuje również mniejsze spotkania, dlatego kolejne kategorie uwzględniają wszystkie kategorie wyższe.

<sup>2</sup> Przyjęte założenia: miejsce gala dinner w ustawieniu bankietowym dla wszystkich uczestników wydarzenia.





♦ Z archiwum Warszawskiej Organizacji Turystycznej

Cztery główne centra o charakterze kongresowym, wystawienniczym i kulturalnym w Warszawie to

- Pałac Kultury i Nauki,
- PGE Narodowy (wcześniej Stadion Narodowy),
- Centrum MT Polska
- EXPO XXI.

Łączna powierzchnia tych czterech obiektów to ponad 61 000 m<sup>2</sup>, na których można zorganizować wydarzenia dla ponad 48 000 uczestników, nie licząc oczywiście 58 000 miejsc na trybunach Narodowego (który bywa gospodarzem spotkań niezwykłych jak np. Jezus na Stadionie).

### Pałac Kultury i Nauki – Warszawskie Centrum Kongresowe,

doskonale zlokalizowany, wielofunkcyjny obiekt konferencyjny, targowy i kulturalny, posiada łącznie 30 sal, w których może docelowo zapewniać 6000 miejsc konferencyjnych. Docelowo, czyli po zakończeniu do końca 2016 remontu Sali Kongresowej, która będzie służyć albo jako sala obrad plenarnych dla 2550 delega-

tów kongresowych lub jako sala koncertowa z najlepszych systemem nagłośnieniowym w Europie, dla tej samej ilości osób. Jednym z ciekawszych wydarzeń ostatnich miesięcy w PKiN był Międzynarodowy Salon Edukacyjny PERSPEKTYWY, w trakcie którego na wystawie oraz seminariach, warsztatach i szkoleniach spotkało się blisko 20 000 gości.

### PGE Narodowy

pełni szersze funkcje niż tylko sportowe dzięki funkcjonalnej i nowoczesnej przestrzeni konferencyjnej. Oprócz wielu widowiskowych wydarzeń sportowych (np. Międzynarodowe Mistrzostwa w Windsurfingu w 2014) PGE Narodowy jest niezwykle chętnie wybierany jako miejsce spotkań świata biznesu i nauki. Stadion ma w swoim portfolio takie wydarzenia jak konferencja klimatyczna COP 19 w listopadzie 2013, konferencja Rady Gubernatorów Banku Europejskiego dla 2500 osób w maju 2014 czy event integracyjny dla 6000 pracowników z czerwca 2015. PGE Narodowy będzie także gospodarzem szczytu NATO w 2016

### EXPO XXI

Największe zrealizowane w ostatnim czasie projekty w EXPO XXI, położonym w centrum miasta nowoczesnym centrum targowym i konferencyjnym to konferencja FTTH (Fibre for the Home), zorganizowana w lutym 2015 dla blisko 3000 osób z 85 krajów. Jej celem było promowanie technologii poprawiających jakość codziennego życia, a organizacja jest jedną z najbardziej prominentnych w tym obszarze. W kwietniu zaś odbyły się tam mistrzostwa świata w najpopularniejszej światowej grze komputerowej World of Tanks, w których wzięło udział również 3000 osób. Pomiędzy 11 i 13 czerwca odbyły się tam również targi European Fishing Tackle Trade Exhibition EFFTEX 2015 – największe w Europie i jedno z największych na świecie targów dla producentów i dystrybutorów sprzętu wędkarskiego.

### Centrum MT Polska

to obiekt targowo-kongresowo-eventowy, który ze względu na zastosowaną technologię pozwala na organizację wydarzeń plenarnych dla do 10 000 osób jednocześnie.

Do najciekawszych wydarzeń tego roku należą Targi Wiatr i Woda (luty 2015), które w ciągu trzech dni odwiedziło 28000 uczestników. Z kolei targi stricte branżowe, Euro Gastro w marcu 2015, przyciągnęły 19000 odwiedzających, a ich tematyka obejmowała prezentacje produktowe, pokazy kulinarne i promocję najnowszych trendów. W czerwcu 2015 obiekt gościł wydarzenie Millionaire Mind Intensive – spotkanie motywacyjne dedykowane ludziom poszukującym nowych dróg samodoskonalenia w zarządzaniu majątkiem, uczestniczyło w nim 2000 osób. Od 13 do 15.10.2015 Centrum MT Polska będą miejscem realizacji VIII Międzynarodowych Targów Wyposażenia Obiektów Noclegowych WorldHotel.

### Warszawa w rankingach i liczbach

Z badań zleczanych przez Warsaw Convention Bureau firmie consultingowej Horwath HTL wynika, że w Warszawie każdego roku odbywa się ok. 25 000 spotkań różnego rodzaju: konferencji, kongresów, targów, eventów i wydarzeń motywacyjnych.



Pozycję Warszawy potwierdzają również niezależne międzynarodowe rankingi. Według raportów International Congress & Convention Association (ICCA), najważniejszej światowej organizacji działającej w

branży kongresowej stolica Polski wyprzedza inne polskie (i co ciekawe zagraniczne) miasta pod kątem ilości cyklicznych, rotujących między minimum 3 państwami kongresów dla minimum 50 uczestników:

	2011	2012	2013	2014
	Pozycja w rankingu ICCA	Pozycja w rankingu ICCA	Pozycja w rankingu ICCA	Pozycja w rankingu ICCA
<b>Miasta w światowej czołówce</b>				
Paryż	2	2	1	1
Wiedeń	1	1	3	2
Madryt	6	4	2	3
<b>Miasta polskie</b>				
Warszawa	28	49	34	39
Kraków	50	58	79	60
Wrocław	197	286	182	116
Poznań	234	157	219	176
Gdańsk	92	157	148	222
<b>Wybrane miasta na świecie, które znajdują się niżej w rankingu od Warszawy</b>				
Nowy Jork	62	78	64	47
Waszyngton	39	46	43	49
Glasgow	58	68	74	68
Moskwa	76	72	68	74
Frankfurt	109	87	112	108

O atrakcyjności miasta jako destynacji kongresowej stanowi również jej ogromny potencjał turystyczny. Możliwość spędzenia w sposób atrakcyjny czasu wolnego po konferencji jest często jednym z kryteriów, jakim kierują się planiści spotkań przy wyborze destynacji.

W 2014 roku warszawskie muzea odwiedziło łącznie 8 250 000 zwiedzających<sup>1</sup>, a do najbardziej popularnych należą Muzeum Powstania Warszawskiego, Zamek Królewski i Muzeum Narodowe. Największą atrakcją turystyczną Warszawy było jednak bezpłatnie Centrum Nauki Kopernik, które w 2014 przyjęło u siebie ponad 1 000 000 zwiedzających.

W czołówce atrakcji Warszawy jest też PGE Narodowy (1 700 000 uczestników wszystkich wydarzeń), Miejskie ZOO (ponad 700 000 zwiedzających) czy Taras Widokowy XXX w Pałacu Kultury i Nauki (ponad 450 000 odwiedzających). Dla wyjątkowej atmosfery miasta nie

bez znaczenia jest również fakt, że 25% powierzchni Warszawy to tereny zielone – 76 parków o łącznej powierzchni 715 hektarów oraz jedna z najbardziej ekscytujących zielonych atrakcji ostatnich lat – Wisła, czyli 19 dzielnic Warszawy, skupiająca na swych dwóch wyjątkowych i zupełnie różnych brzegach tłumy warszawiaków, turystów i odwiedzających. Warszawskie ścieżki rowerowe to 428 km. Duże wrażenie na turystach robi szeroka oferta gastronomiczna – nie tylko na Starym Mjeście, Nowym Świecie, ale także na Świętokrzyskiej, Poznańskiej czy też na Pradze.

Więcej o atrakcjach dla turystów zagranicznych można znaleźć na stronie na warsawcitybreak.com. Warto spotkać się w Warszawie! Warto odkryć to miasto dla siebie. Na nowo.

<sup>3</sup> Raporty „Przemysł spotkań w Warszawie” 2011-2013, Horwath HTL dla Warsaw Convention Bureau

<sup>4</sup> Źródło: GUS

Inicjatywą ważną dla rozwoju polskiej branży przemysłu spotkań jest Meetings Week organizowany przez kluczowe organizacje branżowe: SKKP, SBE, SOIT i MPI, a w jej ramach konferencja z udziałem międzynarodowych ekspertów - Poland Meeting Destination (<http://polandmeetingsdestination.com/>). Poprzednie edycje zgromadziły na konferencjach, warsztatach i prezentacjach ponad 1000 uczestników. **Następny Meetings Week odbędzie się w dniach 11 – 18 marca 2016 r.**



Centrum MT Polska jest jednym z największych obiektów na eventowej mapie Warszawy. Z szerokich możliwości zorganizowania imprez w obiekcie skorzystały już setki firm, agencji eventowych i artystycznych. Rokrocznie odbywają się tu także targi branżowe i konsumenckie. Możliwości logistyczne obiektu pozwalają na przygotowanie gal, eventów i kongresów, w których może wziąć udział nawet kilka tysięcy uczestników.

Kompleks zajmuje łączną powierzchnię 15 200 m<sup>2</sup>. W obiekcie istnieje możliwość wszechstronnej aranżacji powierzchni. Dowolna konfiguracja – ustawienia bankietowe, teatralne, wielopoziomowe trybuny oraz modułowe sale konferencyjne pozwalają dostosować przestrzeń do formuły wydarzenia.

Centrum MT Polska posiada nowoczesne rozwiązania technologiczne. Strefy akustyczne, lokalne ekrany multimedialne, reżyserka czy skomputeryzowane stanowiska recepcyjne to tylko niektóre rozwiązania umożliwiające realizację wydarzeń najbardziej wymagającemu organizatorowi.



# Jesteś profesjonalistą?

## Zaprenumeruj się na przyszłość



- Zdobądź z nami przewagę nad konkurencją.
- Skorzystaj z wiedzy i doświadczenia najlepszych ekspertów.
- Pracujemy dla Was codziennie, aby dostarczać ją jak najszybciej, gdziekolwiek jesteście.

**Zamów Prenumeratę Plus na IV kwartał**

a otrzymasz specjalistyczne publikacje książkowe, broszury prawne oraz magazyny „Sukces” i „Bloomberg Businessweek Polska”.

Sprawdź na [rp.pl/prenumerata](http://rp.pl/prenumerata) lub zadzwoń **800 12 01 95**



Ponad 90 obiektów konferencyjnych (w tym ponad 30 hoteli)



Najwyższa liczba w Polsce firm świadczących usługi okołokonferencyjne i cateringowe



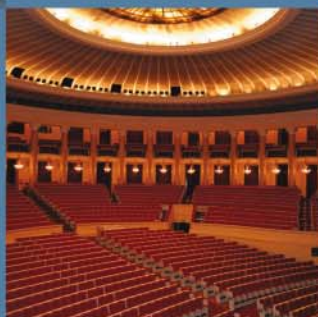
Ponad 12 tys. miejsc w hotelach 4 i 5 gwiazdkowych



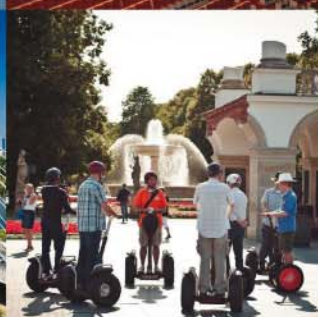
Obecność międzynarodowych sieci hotelowych Accor, Hilton, InterContinental, Marriot, Mamaison, Rezidor, Starwood



Największa liczba w Polsce teatrów, muzeów, kin, restauracji



Ponad 70 uczelni wyższych



Ponad 80 międzynarodowych lotniczych połączeń

# Warto spotkać się w Warszawie!



W Warszawie odbywa się corocznie większość ogólnopolskich i międzynarodowych kongresów, konferencji, targów, eventów i wydarzeń motywacyjnych. Pozyskiwaniem międzynarodowych wydarzeń konferencyjnych dla Warszawy zajmuje się Warsaw Convention Bureau. Na stronie [warsawconvention.pl](http://warsawconvention.pl) dostępna jest baza obiektów konferencyjnych Warszawy.